Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy

Dzisiejszy numer zawiera 4 strony

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO-KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 1,20 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada. Redakcja i administracja: ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252. — Redaktor przyjmuje od 10—12.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski“ wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwy jest Sąd w Wąbrzeźnie. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Nr. 92 | **Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub,** wtorek 9 sierpnia 1932 r. | Rok XII

Po osiemnastu latach

W rocznicę wybuchu wojny światowej

Osiemnaście lat temu, w sierpniu, rozpętała się nad światem BURZA. której skutki po dzień dzisiejszy działają. Wszystko, co obecnie przeżywamy, cała struktura polityczna i gospodarcza, techniczna i obyczajowa całego świata — sprowadza się do tych gigantycznych zmagań, rozpoczętych przed osiemnastu laty. Gdy pod koniec 19-go wieku genjalny obłąkaniec Fryderyk Nietzsche mocą swego fascynującego słowa wyczarowywał obrazy przewrotu, owego „Umwertung aller Werte“, przemiany wszelkich ustalonych wartości — nie przypuszczał zaprawdę, że w kilkanaście lat po jego koszmarnych wizjach wybujałej wyobraźni istotnie świat cały stoczy się w wiry, miażdżące dawne wartości i wyłaniające zupełnie nowe.

W jakąkolwiek dziedzinę życia skierujemy wzrok, czy stosunków politycznych, ekonomicznych, kultury materjalnej i umysłowej, rozwoju techniki, życia rodzinnego, emancypacji młodzieży itd. — wszędzie spotykamy nowe wartości, nowe pojęcia, nowe prądy, dzielące czasy powojenne od przedwojennych, przegrodzone temi kilkoma laty, w których Bóg Wojny władał światem.

Już przytoczenie kilku cyfr unaocznia, jak dominująco działały na tę „Umwertung aller Werte“ przyczyny, jak głęboko sięgał wpływ przemian, rozpętanych przez wojnę światową.

Uprzytomnijmy sobie bowiem: — 67 MILJONÓW MĘŻCZYZN ZOSTAŁO POWOŁANYCH POD BROŃ, wytrąconych z kolei życia codziennego, obowiązków zawodowych. 11 MILJONÓW MĘŻCZYZN POLEGŁO na niezliczonych polach walk. 13 MILJONÓW BYŁO RANNYCH i wróciło z tej krwawej objaty z poważnemi uszkodzeniami fizycznemi; w tej liczbie 8 MILJONÓW LUDZI WRÓCIŁO JAKO INWALIDZI: bez rąk, bez nóg, ociemniali, nerwowo wyczerpani i do pracy nieprzydatni.

A KOSZTY i STRATY materjalne, jakie ta masowa rzeź spowodowała! Wszak żmudne obliczenia wykazały, że koszty prowadzenia wojny światowej osiągnęły fantastyczną cyfrę 200 MILJARDÓW DOLARÓW, zaś straty materjalne w formie zniszczenia domów, warsztatów, fabryk it. d. wyniosły dwa razy tyle bo 400 MILJARDÓW DOLARÓW!

Lecz nietylko rzeź miljonów i zniweczenie niezliczonych ośrodków materjalnej kultury były następstwem tych gigantycznych zapasów. Wojna światowa przeorała gruntownie przedwojenne pojęcia o moralności, o rodzinie, spowodowała rozluźnienie obyczajów, wyładowała instynkty zdziczenia i kultu gwałtu. Stworzyła też między narodami barjery nienawiści, rozpętała propagandę wrogości, nie zatrzymującej się nawet przed świątyniami sztuki i literatury.

Wreszcie: czy kryzys gospodarczy, jaki nęka świat cały, nie jest jedną z tragicznych spuścizn wojny światowej? Wstrząs ten przeolbrzymi, jaki dokonał się w czasie wojny i zwalił równowagę między produkcją a konsumcją, stworzył hipertrofję produkcji i niedorost konsumcji — po dziś dzień wstrząsa podwalinami życia gospodarczego. To samo w dziedzinie walutowej. Gigantyczne długi z jednej strony, a druk papierowego pieniądza bez miary i opamiętania — spowodowały okres inflacyjny, po którym znów przyjść musiała też antyteza: deflacja, ciasnota pieniądza, krążenie złota po oceanach, szukanie bezpieczeństwa waluty w chaotycznych, często bezmyślnych formach.

Czyż dalej rozwijać ten ponury obraz? Chyba naszkicowane powyżej następstwa wojny światowej starczą do zobrazowania wielkości i powszechności tej największej w dziejach ludzkości przemiany, jaka zaszła na świecie kilkanaście lat temu.

A jednak! Gdy na te lata grozy i zniszczenia spojrzymy okiem Polaka, gdy cofniemy się myślą w stulecie niewoli, w te czasy, kiedy Adam Mickiewicz modlił się o „wojnę powszechną“ — inny zupełnie obraz się uwypukla. Ta wojna niszczycielska, ta wojna, która uśmierciła 11 MILJONÓW LUDZI, POZOSTAWIŁA 8 MILJONÓW KALEK, zniweczyła dóbr materjalnych wartości SETEK MILJARDÓW — ta wojna była równocześnie KOLEBKĄ, w której NARODZIŁA SIĘ NASZA WOLNOŚĆ, NASZ BYT PAŃSTWOWY, nasze ZŁĄCZENIE ZIEM POLSKICH, NASZE PRZECIĘCIE KAJDAN NIEWOLI, NASZ DOSTĘP DO MORZA, NASZE WYZWOLENIE MORALNE I MATERJALNE Z OBCEGO PRZYMUSU.

Zapłaciliśmy za to wszystko krwią i mieniem i pracą. Nie otrzymaliśmy tego przy zielonym stole pertraktacyj dyplomatycznych. Już na szereg lat przed sierpniem 1914 roku Opatrzność dała nam WIELKIEGO CZŁOWIEKA, który przewidział, że w zbliżających się zmaganiach światowych przegramy, jeśli będziemy zdani na łaskę obcych potencyj, że musimy sami CHWYCIĆ ZA ORĘŻ, by w chwili likwidacji wojny światowej OBRONIĆ GRANIC POLSKI.

Przez 4 lata przewalały się przez ziemie polskie miljonowe armje zaborców. Niszczyły, grabiły, chudobę z obory chłopu wywlekały, rekwizycją w miastach unieruchamiały warsztaty, — ale po 4-ch latach przyszły dwa dalsze, w których ZDOŁALIŚMY ODEPRZEĆ WSZELKIE ZAKUSY NA NASZE ZIEMIE.

Wojna, która niszczy, była dla nas twórczynią bytu samodzielnego.

I O TEM NIE WOLNO NAM ZAPOMINAĆ, GDY ROZPAMIĘTUJEMY ROCZNICE SIERPNIOWE!

Nagła śmierć admirała

na dzień przed manewrami

Taranto. (Pat). W przeddzień manewrów morskich w miejscowym szpitalu wojskowym zmarł nagle admirał Michał Rota, honorowy adjutant króla Wiktora Emanuela. Admirał Rota miał kierować jedną z grup manewrowych.

Dar Prezydenta Rzeczypospolitej dla harcerzy

Toruń. (Pat.) Z okazji pobytu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w obozach harcerskich nad jeziorem Garczyńskiem, ofiarował Pan Prezydent świetlicy skautów ogólno - polskich i skautów pomorskich dwa obrazy malarzy toruńskich.

— o —

Najstarsza armata w czynnej służbie



Odwieczna armata, którą widzimy na naszej fotografji, znajduje się wciąż jeszcze w czynnej służbie. Używana jest ona przez wieśniaków z Sinyanchow do walki z bandami rabusiów. Jak wiadomo bandytyzm jest jedną z najstraszniejszych plag, gnębiących Chiny.

Podróże „Zeppelina“

Warszawa, (Pat). W czasie od 15 sierpnia do 10 października br. statek powietrzny „Hrabia Zeppelin“ odbędzie pięć lotów z lotniska w Freidrichshafen (Bodensse) do Pernambuco w Brazylji.

Statek odleci: 15 i 29 sierpnia, 12 i 26 września oraz 10 października br. i przewozić będzie przesyłki pocztowe do: Argentyny, Boliwji, Brazylji, Chile, Paragwaju, Peru i Urugwaju.

W związku z powyższem można nadawać w Polsce we wszystkich urzędach pocztowych do wymienionych krajów przesyłki listowe zwykłe i polecone za specjalną opłatą.

Przesyłki pocztowe, nadane, w ciągu 8 dni, poprzedzających odlot sterowca z Freidrichshafen, będą odsyłane sterowcem, nadane zaś w innych terminach wysyłane będą z Warszawy samolotami drogą Paryż—Tuluza—Dakar.

Okrutna matka

Jedno dziecko zakopała żywcem — drugie utopiła — trzecie rzuciła psom na pożarcie.

Równe. (Pat.) Przed Sądem Okręgowym w Równem odbyła się rozprawa przeciwko 18-letniej Aleksandrze Szpak, oskarżonej o zabójstwo własnych dzieci. **Mając lat 14 oskarżona pierwsze swoje dziecko żywcem zakopała, w 15 roku życia drugie dziecko utopiła, a gdy licząc lat 16 urodziła trzecie dziecko, rzuciła je psom na pożarcie.** Oskarżona w drugim roku życia straciła rodziców i bezdomna tułała się po wsiach, **stając się ofiarą różnych zwyrodnialców.** Sąd, uwzględniając niski poziom umysłowy oskarżonej, skazał ją na **2 lata więzienia.**

Wielki pożar w Chicago

zniszczył miljony centnarów zboża — Pięć tysięcy sztuk bydła spaliło się żywcem.

Chicago. (Pat). W południowo- zachodniem Chicago wybuchł **olbrzymi pożar w składach zboża, w których znajdują się miljony centnarów ziarna.**

Ogień zniszczył również częściowo rzeźnie chicagoskie. W płomieniach zginęło **4.500 sztuk bydła.** W akcji ratunkowej wzięły udział wszystkie oddziały straży ogniowej. Setki strażaków walczyły w zagrożonej dzielnicy z płomieniami, ustępując przed rozszerzającym się pożarem. Angielscy korespondenci oceniają straty dotychczasowe na 2.400 tysięcy funtów szterlingów.

Napad bandytów na klasztor

Sześciu bandytów już schwytano.

Łuck. (Pat.) 8 nieznanych sprawców uzbrojonych w karabiny dokonało **napadu rabunkowego na klasztor prawosławny w Mielcach, pow. kowelskiego.**

Bandyci zrabowali większą ilość garderoby, złoty krzyż, 70 złotych i 15 dolarów amer., poczem zbiegli. Napad miał podłoże czysto rabunkowe. **6 sprawców zostało ujętych, za pozostałymi pościg trwa.**

Swiętokradzcy w kościele

Ferrara, (Pat). W kościele Najświętszej Panny Marji Łaskawej patronki Ferrary, nieznani złoczyńcy skradli **klejnoty, zdobiące starożytny, bo pochodzący z XVIII wieku wizerunek.**

Wartość ukradzionych klejnotów **przewyższa sumę 100 tys. lirów.** Okazało się, że świętokradcy próbowali przedostać się także do sąsiedniego skarbca katedry, połączonego z muzeum, w którem znajdują się bardzo cenne kielichy mszalne i sprzęt ołtarzowy, wysokiej wartości.

Zamiaru tego nie zdołali jednak przeprowadzić, — pozostały jedynie ślady po próbach wyłamania drzwi.

—oOo—

Katastrofalny wylew rzek w Mandżurji

Tysiące ludzi pozbawionych żywności.

Charbin. (Pat). Wskutek wylewu Sungari i innych rzek zalane zostały znaczne przestrzenie w Mandżurji. Zbiory uległy zniszczeniu, szkody materjalne są bardzo znaczne. Komunikacja na linji kolejowej wschodnio-chińskiej została przerwana, oddziały wojsk japońskich zostały odcięte. Są one zaopatrywane w żywność przez samoloty. Również odcięci zostali powstańcy mandżurscy.

Liczba ofiar powodzi jak przypuszczają, jest bardzo znaczna.

— o —

Katastrofa w kopalni

Katowice. (Pat). Z Królewskiej Huty donoszą: Na kopalni „Wolfang Wawel" w Rudzie w chodniku na pokładzie Heinitz spadło nagle ze stropu około 12 ton węgla.

Spadająca masa zabiła robotnika Weinhodla oraz raniła dwu innych. Na miejsce wypadku przybył naczelnik urzędu górniczego w Królewskiej Hucie który prowadzi dochodzenia w tej sprawie. —

Mobilizacja do walki z... pasożytami

Moskwa. (Pat.) W rejonie konotopskim na Kijowszczyźnie ogłoszono mobilizację ludności do walki z pasożytami, grasującemi na plantacjach buraków cukrowych. Komuniści i kosomolcy siłą wypędzali chłopów do pracy. Podobno udało się uratować 9300 ha.

Pamięci poległym w wojnie światowej

Paryż (Pat.) W dniu 1 bm. odbyła się w Thiepvale uroczystość odsłonięcia pomnika, wzniesionego przez Wielką Brytanję **na cześć 73.367 angielskich oficerów i żołnierzy, poległych w bitwie nad Sommą.**

Miejscowość Thiepvale kompletnie zniszczona przez wojnę i licząca obecnie zaledwie 32 mieszkańców, zaroiła się dziś od przybyłych ze wszystkich dzielnic północnej Francji, Belgji oraz Wielkiej Brytanji.

Na głównem sklepieniu pomnika powiewały chorągwie b. kombatantów francuskich i angielskich, jako symbol braterstwa broni. Po obydwu stronach pomnika na specjalnych wzniesieniach zajęły miejsca osobistości oficjalne. Nad pomnikiem krążyły nisko samoloty wojskowe.

O godz. 14,10 książę Walji przybył samolotem do portu lotniczego w Meaulte skąd udał się bezzwłocznie automobilem do Thiepvale. Książe ubrany był w mundur pułkownika gwardji. Ks. Walji powitali: lord Thyrell, ambasador angielski w Paryżu oraz gen. De Castelnau, przewodniczący francusko - brytyjskiej komisji mieszanej. Orkiestra odegrała hymn narodowy angielski. Czwarty pułk spahisów marokańskich oddał honory wojskowe.

Natychmiast po przybyciu prezydenta Republiki Francuskiej Lebrun o godz. 15-ej rozpoczęła się uroczystość. Ks. Walji odsłonił pomnik, wygłaszając przemówienie. Z kolei zabrał głos prezydent Lebrun, następnie biskup djecezji Amies odprawił modły i poświęcił pomnik. Wojsko sprezentowało broń, trębacze pułku lancashirskiego odegrali „ostatni apel", a kobziarze highlanderów wykonali „The Lament". Następnie oddano hołd poległym, zachowując minutę milczenia. Orkiestra odegrała kolejno „Marsyljankę" i „God save the king".

Na szczycie pomnika zatknięte zostały flagi francuska i angielska. Prezydent Lebrun oraz ks. Walji obeszli cmentarz francusko-angielski. Jeden z inwalidów british legion obsypał groby poległych Francuzów i Anglików popiołem z maków polnych, posianych w ostatnią rocznicę zawieszenia broni w opactwie westminsterskiem.

Po zakończeniu uroczystości o godz. 16-tej ks. Walji towarzyszył prezydentowi Lebrun do samochodu, gdzie nastąpiło pożegnanie.

Dymisja premjera szwedzkiego

B. premjer Ekman zamieszany w aferę Krügera.

Londyn. (Pat). Jak donoszą ze Sztokholmu nagła i nieoczekiwana rezygnacja premjera szwedzkiego Ekmana który ustąpił po krótkiej audjencji u króla pozostaje w związku z aferą Krügera. Okazało się, po przeprowadzonem ścisłem badaniu ksiąg i dokumentów Krügera, że Ekman przyjął w lutym roku bieżącego od Krügera 50 tysięcy koron jako subsydjum dla funduszów partyjnych liberalnej partji ludowej, której jest przywódcą.

Sumę tę zwrócono obecnie nadzorcy sądowemu zarządzającemu majątkiem koncernu Kügera.

Również w zeszłym roku w lipcu Ekman przyjął od Krügera takie samo subsydjum dla funduszów partyjnych. Sumę tę w wysokości 50 tysięcy koron zwrócono już w zeszłym miesiącu.

Stanowisko premjera objął dotychczasowy minister finansów Hamerin, zachowując równocześnie tekę finansów. Celem wzmocnienia gabinetu mianowano ministrem bez teki Petersona, dotychczasowego sekretarza generalnego ministerstwa finansów.

Ustąpienie Ekmana i motywy tego kroku wywołały wielką sensację.

Dlaczego gen. Baden - Powel nie przybył do Polski

Katowice. (Pat). W odpowiedzi na list, jaki pan wojewoda śląski, dr. Grażyński, jako przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego przesłał do generała Baden-Powella w sprawie pogłosek kolportowanych przez niemiecką prasę o przyczynach odwołania zapowiedzianego jego przyjazdu na zjazd międzynarodowy w Buczu nad jeziorem garczyńskiem, w dniu wczorajszym przybył do Katowic przedstawiciel Baden-Powella, dyrektor biura międzynarodowego Hubert Martin i wręczył panu wojewodzie odręczny list Baden-Powella.

W liście tym generał Baden-Powell stwierdza, że w sprawie swego przyrzeczonego przybycia do Polski nie wchodził w żadne porozumienie ze skautami niemieckimi, jedyną zaś przyczyną, która spowodowała odłożenie jego przybycia tkwi poprostu w słabym stanie jego zdrowia oraz jest związana z obecnym kryzysem gospodarczym.

Jak z powyższego wynika, wiadomość podana w dziennikach niemieckich jakoby generał Baden-Powell odmówił wzięcia udziału w uroczystościach harcerskich w Polsce rzekomo z powodu ich demonstracyjnego charakteru, była zupełnie bezpodstawna.

Napad hitlerowców na kościół

Berlin. (Pat). Według doniesień prasy hitlerowcy planowali **napad na kościół** w kąpielisku Harzburg. Mimo, iż członkowie gminy i grupy Reichsbannerowców wystawili wartę dookoła kościoła grupa hitlerowców złożona z około 300 osób **wkroczyła na cmentarz zrujnowała parkan, zniszczyła kwietniki oraz dotkliwie poturbowała wartowników.** To wtargnięcie wzbudziło wśród ludności okolicznej wielkie wzburzenie.

. . .

Skróty

* **Hel.** Bawił tu wraz z rodziną wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku hr. Grawina.

* **Paryż.** W stoczni Augustin Normand w Hawrze spuszczono dziś na morze łódź podwodną „Psyche", ostatnią z serji francuskich łodzi podwodnych do której należą „Diana", „Meduza", „Amfitrita" i „Orfeusz".

* **Paryż.** Podczas gwałtownej burzy jaka szalała wczoraj w górach Owernji piorun uderzył w trzodę pasących się owiec, zabijając odrazu 250 sztuk, przedstawiających wartość 80 tys. fr.

* **Warszawa.** Towarzystwa „Sowpoltorg" podjęło rokowania z szeregiem fabryk polskich o dostawę dla Sowietów 20 parowozów i 80 wagonów ogólnej wartości 4.500.000 zł.

* **Londyn.** W Londynie bawiła w ciągu ostatnich dwóch dni wycieczka turystów polskich, która w liczbie 570 osób przybyła statkiem „Kościuszko".

Po zwiedzeniu przez uczestników wycieczki Londynu i okolic, okręt „Kościuszko" odpłynął do Rotterdamu.

* **Rio de Janeiro.** Rząd rewolucyjny stanu Sao Paulo ma podobno wystąpić do mocarstw z żądaniem uznania go za samodzielną walczącą stronę.

* **Paryż.** W związku z wypadkami cholery w Chinach postanowiono wprowadzić zarządzenia profilaktyczne. Ostrożności dotyczą przedewszystkiem osób i transportów pochodzących z Tien-Tstnu, Czang-Czou, Nankinu, Hong Kongu i Hankou.

* **Białogród.** W pewnej wsi w okolicach Skoplje wilk wtargnął do owczarni i zadusił kilka owiec. Gdy na pomoc nadbiegł pasterze, wilk rzucił się na niego i jednego poranił tak ciężko, że musiano go przewieźć do szpitala. Miejscowa ludność zorganizowała natychmiast obławę, w czasie której wilka zabito.

MARSZ. PIŁSUDSKI NA ŚWIĘCIE PUŁKU PIECHOTY LEGJONOWEJ.

Wilno. (Pat). W dniach 5 i 6 bm. pierwszy pułk piechoty legjonowej obchodził uroczyście swe święto pułkowe, które zaszczycił swą obecnością Pan Marszałek Józef Piłsudski, przyjmując osobiście defiladę pułku.

—o—

TRAGEDJA CHOREJ MATKI.

Z dzieckiem rzuciła się do studni.

Lille. (Pat.) Pod wpływem ataku neurastenji 23-letnia F. Delobel rzuciła się z paromiesięcznem dzieckiem do studni, głębokości 10 m. **Śmierć obojga nastąpiła natychmiast.**

—o—

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Londyn. (Pat). Trzęsienie ziemi na wyspach azorskich objęło przedewszystkiem południowe wybrzeże wyspy św. Michała. Kościół i kilkanaście domów runęło w gruzy. Na wyspie Fayal da terra również odczuto silne wstrząsy podziemne.

—o—

OGROMNA BURZA WE WŁOSZECH

Medjolan. (Pat). Nowa fala gwałtownych burz przeciąga nad Północnemi Włochami. Trąba powietrzna w centrum miasta Medjolanu wyrządziła poważne szkody, zrywając przewody elektryczne, rzucając w powietrze żelazne stoliki kawiarniane, obrywając z zawias okiennice etc.

Huragan wyrwał z korzeniami prastary cedr libański, ozdobę miejscowego ogrodu botanicznego. Cedr ten wysokości ponad 40 m. o pniu ponad 4 m. szerokości, liczył zgórą 300 lat.

—o—

KATASTROFA OKRĘTU.

Londyn. (Pat). Parowiec „St. Patrick" zdążający do Jedsey z przeszło 300 pasażerami na pokładzie z powodu gęstej mgły wpadł na skałę podwodną. Pasażerów zabrał na pokład inny parowiec, który także zajął się holowaniem poważnie uszkodzonego „St. Patricka".

ARMJA REZERWOWA POMORZA NA POSTERUNKU

Z poświęcenia sztandaru Powstańców i Wojaków w Książkach

Wielki ruch w Książkach — Szumiące sztandary — Przyjazd dostojnych gości Raport — Msza św. — Poświęcenie sztandaru — Przysięga — Defilada — Obiad żołnierski — Zabawa.

Książki, 7. 8.

Niepospolity świt obudził się nad Książkami w dniu dzisiejszym. Wieś przybrała szatę wielkiego święta; — wisiało mnóstwo girland, domy udekorowano sztandarami. Jaśniała prześliczna słońcem pałająca pogoda.

Transparenty witały serdecznie gości miejscowej Placówki Zw. Powstańców i Wojaków. —

Napływ gości był liczny. Przybyli delegaci innych organizacyj, towarzystwa, związki i to: Związek Strzelecki z Łobdowa, Powstańcy i Wojacy z Łobdowa, Powstańcy z Nieżywięcia, Powstańcy z Kowalewa, Bursztynowa, Mgowa i Dębowejłąki. Związek Strzelecki z Książek, Jarantowic i Łopatek. Straże Ogniowe: z Nieżywięcia, Książek; Kolejowe Przysposobienie Wojskowe z Wąbrzeźna, Pocztowe Przysp. Wojsk. z Wąbrzeźna, Tow. Cyklistów „Pogoń" z Wąbrzeźna, i Harcerze z Książek w łącznej **liczbie około 250 członków.** —

Pozatem przybyło wiele delegacyj z dalszych miejscowości Pomorza, **Gdańska, Tucholi itd.**

Plac przed ołtarzem polowym zajęły wszystkie organizacje oraz liczne nieprzeliczone tłumy ludności miejscowej i z okolicy. —

Przybycie gości — Msza św.

Na uroczystość przybyli prócz wyżej wymienionych: p. Starosta **Kalkstein, który reprezentował p. Wojewodę** (P. Wojewoda reprezentuje P. Prezydenta Rzeczypospolitej na zlocie harcerzy w Garczynie), prezes Zw. Powst. i Wojaków na O. K. VIII. ppułk. hr. **Mielżyński**, reprezentant p. gen. Pasławskiego major **Adamczyk**, Kom. obw. p. w. i w. f. ppułk. **Piwnicki**, kier. Okręg. Urz. p. w. i w. f., sekr. gen. Powst. i Wojaków **Kukliński**, wicestarosta **Cwinarowicz**; prezes pow. Zw. Strzeleckiego **p. Waligóra**, poseł **Rząsa**, Zarząd powiatowy Powstańców i Wojaków in corpore i inni.

Przeglądu oddziałów po odebraniu raportu dokonał p. Starosta **Kalkstein**, w towarzystwie ppułk. hr. **Miedzińskiego**, majora **Adamczyka** i por. **Kuliszewskiego.** —

Mszę św. polową odprawił **Ks. prałat Kroczek,** kapelan z Torunia. Podczas Mszy św. orkiestra Powst. i Wojaków z Książek wykonała cały szereg pieśni religijnych. — Na zakończenie Mszy św. odśpiewano z stowarzyszeniem orkiestry Boże coś Polskę. —

Poświęcenie sztandaru.

Następnie ks. prałat Kroczek poświęcił sztandar placówki Zw. Powstańców i Wojaków. — Chrzestnymi sztandaru byli:

P. Starosta Kalkstein — p. Chrzanowska, p. ppułk. hrabia Mielżyński — p. Smagłowska, p. poseł Rząsa — p. Maniszewska, p. Major Adamczyk — p. Kuliszewska, — p. Czerwiński prezes pow. Powst. i Woj, p. Baczewska Irena, p. por. Kuliszewski kom. p. w. i w. f. — p. Rejnikowa, p. Leśniak wójt — p. Michalska, p. dr. Wilamowski — p. Dalkowska z Torunia, p. Waligóra prezes pow. Z. S. — p. Zegowska, p. Nałęcz prezes K. P. H. — p. Nowoczynowa, p. Taczanowski dziedzic — p. Szymańska, p. Reiske em. insp. szkolny — p. Ciborowska, żona burmistrza z Brześcia Kujawskiego, p. Szczuka wyd. „Głosu Wąbrzeskiego" — p. Ledwochowska, p. Chrzanowski, dziedzic z Sitna — p. Szczukowa, p. Chwiałkowski prezes Bractwa Strzel. w Wąbrzeźnie — p. Czarnikowa, p. Zegowski, — p. Ciborowska Henryka, Brześć Kujawski, p. Pawlak — p. Szragowa, p. Maćkowiak — p. Baczewska Marja, p. dyr. Ledwochowski, — p. Zegowska, p. bud. Gasiński — p. Buszowa.

Dodać należy, że sztandar jest artystycznie wykonany w firmie M. Dalkowska w Toruniu. —

Po poświęceniu sztandaru przemówił ks. **prałat Kroczek** nawołując do jaknajliczniejszego gromadzenia się przy sztandarze i pracowania dla dobra Ojczyzny. —

Społeczeństwo skupiające się w Związkach, to ramię społeczeństwa niestety zbyt często osłabione. — Doba obecna jest nadwyraz doniosła dla przyszłości naszego państwa — w tej chwili nie trzeba gnuśnieć — bo nieprzyjaciel czeka — nasyła szpiegów aby przez nich osłabić naszą siłę. —Niech wszyscy staną pod jednym sztandarem: miłości Ojczyzny, bo dobrzy synowie Ojczyzny muszą zawsze Ją kochać. — Ona była dawniej przedmurzem Chrześcijaństwa i taką też być powinna i dzisiaj. —

Z kolei p. starosta Kalkstein wręczył nowopoświęcony sztandar prezesowi p. pułk. hr. Mielżyńskiego a tenże prezesowi powiatowemu p. Czerwińskiemu. P. prezes pow. odebrał przysięgę na wierność sztandarowi, złożoną przez p. Baczewskiego, prezesa placówki Książki. Podobną przysięgę złożył chorąży.

Wbijanie gwoździ — Przemówienia.

Przysięgę wierności na sztandar złożyli również wszyscy członkowie placówki Zw. Powstańców i Wojaków Książki.

Następnie składano gwoździe pamiątkowe: p. Starosta Kalkstein w imieniu P. Wojewody Pomorskiego i własnem; ppułk. hr. Mielżyński w imieniu własnem i Zarządu Głównego Powst. i Wojaków, — w imieniu Armji i gen. Pasławskiego złożył gwóźdź p. major Adamczyk; p. Czerwiński w imieniu Zarządu pow. Powst. i Wojaków, — w imieniu Zw. Strzelckiego prezes pow. p. Waligóra; pow. Komendant p. w. i w. f. p. por. Kuliszewski w imieniu własnem; p. J. Nałęcz w imieniu harcerzy pow. wąbrzeskiego i własnem; w imieniu Towarzystw Wojaków w Gdańsku złożył gwóźdź i życzenia p. Kreft z Gdańska, w im. Straży Pożarnej Książki p. poseł Rząsa i dalej kolejno złożyli życzenia i gwoździe: Kolejowcy Wąbrzeźno, Pocztowe P. W. Wąbrzeźno i Kowalewo, Tow. Cyklistów „Pogoń" Wąbrzeźno, Zw. Powst. i Wojaków Chełmoniec Zw. Strzelecki Książki, Łobdowo i Powst. i Wojacy Łobdowo, Młodzież Katolicka Książki, Wydawnictwo „Głosu Wąbrzeskiego" i inni.

Ogółem złożono 37 gwoździ.

Obiad żołnierski — Przemówienia — Odznaczenie zasłużonych członków.

Defilada jaka odbyła się na Rynku książkowskim przed Władzami i rodzicami chrzestnymi sztandaru wzbudziła prawdziwy entuzjazm, gdyż wypadła doskonale. Do defilady przygrywała orkiestra Powst. i Wojaków z Książek.

Po defiladzie odbył się w ogrodzie p. Deutschmana wspólny obiad żołnierski, do którego zasiadło około 400 uczestników uroczystości.

Gości powitał i podziękował za przybycie na uroczystość prezes miejscowej Placówki p. Baczewski.

Podczas obiadu wygłoszono cały szereg przmówień. Pierwszy przemówił p. Starosta Kalkstein wznosząc okrzyk na cześć Powstańców i Wojaków; ppułk. hr. Mielżyński, wręczając p. Staroście Kalksteinowi dyplom członka honorowego Placówki Książki, dziękował za przybycie i wzniósł okrzyk: Pan Starosta Kalkstein niech żyje! — Okrzyk ten entuzjastycznie powtórzono. Pozatem ppułk. hr. Mielżyński wręczył dyplomy zasłużonym członkom Powst. i Wojaków: p. Kulasowi Stanisławowi, Reichowi, Zagadzkiemu Franciszkowi, Kołpackiemu, Małkowskiemu Franciszkowi i Bordackiemu z Chełmonia.

Entuzjastycznie przyjęto przemówienie delegata Tow. Powstańczych w Gdańsku p. Krefta, który, nawołując do zgodnej pracy dla dobra Ojczyzny, wyraził życzenie, by **Polscy Powstańcy i Wojacy stanęli na Rynku w Gdańsku!**

Okrzykom na cześć Gdańska i zameszkałym tam braciom nie było końca. —

W końcu obiadu przemówił jeszcze ppułk. Piwnicki, kierownik Obw. Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysp. Wojskowego DOK. VIII.

Zabawa.

Po południu w ogrodzie a wieczorem w sali p. Deutschmana odbyła się harmonijna zabawa.

* * *

Przebieg całej uroczystości pozostawił po sobie nieprzemijające miłe wrażenia tak wśród gości jak i w całej wiosce. (X)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wąbrzeźno, dnia 8 sierpnia 1932 roku

— **Osobiste.** Instruktor rolny p. Zenon **Malkiewicz** wrócił z urlopu i objął urzędowanie.

— **Poświęcenie lokalu „Nowej Apteki".** Ubiegłej soboty o godz. 9-tej przed południem odbył się uroczysty akt poświęcenia lokalu **„Nowej Apteki"** w Rynku, której właścicielem jest **p. Wacław Jankowski,** długoletni fachowiec, ostatnio kierownik Apteki w Gnieźnie — Wlkp.

Aktu poświęcenia lokalu apteki i przyległych dokonał **ks. Mówiński** przy udziale zaproszonych gości. Nowej placówce życzymy z okazji tej jaknajpomyślniejszego rozwoju. Obywatelstwo, mimo różnych szykan, prowadzonych przez mniej wartościowe jednostki, popierać będzie p. Jankowskiego.

Jeszcze raz nowej placówce „Szczęść Boże". —

* * *

W związku z otwarciem „Nowej Apteki" rozpoczęła się przeciwko właścicielowi tejże p. W. Jankowskiemu oszczercza kampanja. Jakiś oszczerca z Wąbrzeźna umieścił kilkakrotnie w katolickim „Pielgrzymie" i „Słowie Pomorskim" różne kłamstwa w których twierdzi, że właścicielem „Nowej Apteki" jest żyd.

W ostatnim numerze „Pielgrzym" podaje tak: „O Nowej Aptece" pomruki nie ustają a oba młyny zajęli już żydzi zatem chleb jeść będą mieszkańcy Wąbrzeźna z młynów żydowskich, odzież będą kupowali u żydów — a lekarstwa brać będą ze zielonej apteki, przynajmniej członkowie „Kasy Chorych". I to mógł napisać katolicki „Pielgrzym".

Przecie jest to oczywiście najzwyklejsze kłamstwo, bo jak mogliśmy stwierdzić, właściciel „Nowej Apteki" p. Jankowski jest chrześcijaninem, Polakiem — zasłużonym na terenie pracy społecznej.

Twierdzenia oszczercy wąbrzeskiego umieszczone w „Pielgrzymie" i „Słowie Pomorskim" są kłamstwem, przygwożdżonem już tem, że **lokal „Nowej Apteki" poświęcił ksiądz katolicki!** Gdyby właściciel Nowej Apteki był żydem, jak to twierdzi korespondent wąbrzeski „Pielgrzyma", żaden ksiądz katolicki nie wstąpiłby w progi żydowskiego lokalu.

Zdemaskowanie kłamstw „Pielgrzyma" i „Słowa Pom." wywoła niewątpliwie w szerokich kołach obywatelstwa zrozumiałe wrażenie.

Nadzwyczaj dziwnem jest postępowanie korespondenta wąbrzeskiego „Pielgrzyma", skoro podaje te fałszywe wiadomości.

Etyka dziennikarska w „Pielgrzymie" i „Słowie Pomorskim" tarza się w błocie , do czego przyczynił się korespondent wąbrzeski wyżej wymienionych pism. —

Dowiadujemy się, że p. W. Jankowski właściciel „Nowej Apteki" wystąpi przeciwko oszczercy na drogę sądową o oszczerstwo.

— **Nie wolno zakłócać spokoju nocnego głośną muzyką radjową.** Zwracamy uwagę właścicieli radjoodbiorników, że uprawianie głośnej muzyki zwłaszcza muzyki radjowej zapomocą głośników jest w interesie spokoju nocnego współlokatorów **wzbronione** — w czasie od 23 do 6 rana w **myśl przepisów par. 360 pkt. 11 k. k.** (X)

— **Skazanie złodzieja rowerów.** Sąd Grodzki w ub. sobotę skazał 17 letniego Trzpiota Walentego za kradzież roweru na szkodę p. **Tokarskiego z Wymyślanki** na karę więzienia **przez jeden miesiąc i 9 dni.**

Niech ta surowa kara będzie ostrzeżeniem dla innych amatorów cudzej własności. (X)

— **Niemiec strzela do dzieci.** W piątek po południu zamieszkały przy ul. Żeglarskiej niemiec p. Goetzke strzelił do dzieci z rewolweru zato, że bawiły się w pobliżu jego domu. Strzał na szczęście chybił. Sprawę oddano do policji, która spisała protokół i odesłała do Sądu. Sąd poskromi niemiaszka! (X)

— **Moratorjum dla gospodarzy.** (Odroczenie spłaty długów dla mniejszych gospodarzy). Z ostatnich dekretów rolniczych, uchwalonych przez Radę Ministrów, najdalej sięga projekt rozporządzenia o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw kredytowych małej własności rolnej. Projekt zamierza ochronić małe gospodarstwa rolne, których obszar nie przekracza 50 ha.

Urzędy rozjemcze w tym celu powołane do życia, które uprawnione będą do zadecydowania o moratorjum dla gospodarzy. Moratorjum ma objąć wszystkie rodzaje długów pieniężnych.

— **Zawody w piłkę nożną.** W ub. niedzielę rozegrała tut. „Pomorzanka" zawody towarzyskie **w Golubiu** z tamt. „S.M.P." z wynikiem 1:0 (0:0) na korzyść naszych biało-zielonych. Gra bardzo ostra obfitowała w rozmaite przerwy — powodowane brakiem piłki to znowu sprzeczkami pomiędzy graczami. O niskim poziomie karności sportowej golubskiej drużyny świadczy fakt czynnego znieważenia gracza Pomorzanki przez gracza SMP. Jedynie zimnej krwi tut. drużyny zawdzięczać należy, że incydent ten, który z całym naciskiem napiętnować należy — przeszedł spokojnie. Sędzia nie widział lub też nie chciał widzieć tego i w powyższym wypadku nie interwenjował.

— **Fałszywy Feldmarszałek.** (Kino Słońce"). Od jutra kino „Słońce" wyświetla piękny film pod tyt. „Fałszywy Feldmarszałek" (X)

RUCH TOWARZYSTW.

— LEGJON MŁODYCH. Zebranie organizacyjne Legjonu Młodych (Związek Pracy dla Państwa) odbędzie się we WTOREK 9 BM. O GODZ. 8-MEJ W LOKALU P. HOFMANA w Rynku Na zebranie przybędzie komendant okręgu Pomorskiego p. CHUTKIEWICZ z Torunia. Wstęp na zebranie za okazaniem zaproszenia. Które nabyć można w red. „Głos Wąbrzeski".

Za Zarząd Legjonu Młodych
Zbigniew Wachowiak

Drukiem i nakładem Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki. — Redaktor odpowiedzialny: Bolesław Szczuka, Wąbrzeźno, Mickiewicza 1

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę, dnia 10. 8. 32. o godz. 10 sprzedawać będę w drodze egzekucji **w Kowalewie** na Rynku przed lokalem p. Neumerowej najwięcej dającemu za gotówkę: 870/32

regał za szkłem, 3 zegary regulatory, 3 patefony, 2 skrzynie do zegarów, 1 komplet alp. składający się z 6 noży, 6 widelcy, 6 łyżek i 6 łyżeczek, maszynę do szycia, rower męski, dzban do mleka, warchlaka wagi 1 ctr., wózek, kanapę, 2 powózki, sanie wyjazdowe, konia, 2 składowe wagi, półszorek kompl., maszynkę do rżnięcia wędlin i 3 stoły składowe.

Rogowski, komornik sąd. w Kowalewie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 9 sierpnia 1932 roku o godz. 10 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu zo gotówkę: 58/31

1 lokomobilę.

Zbiórka reflektantów na podwórzu u p. Br. Grabowskiego przy ul. Przemysłowej.

REC, w. z. komornik sądowy w Wąbrzeźnie

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek, dnia 11. 8. 32. o godz. 11-tej sprzedawać będę w drodze egzekucji **w Piątkowie** u p. **Iwankowskiej L.** najwięcej dającemu za gotówkę:

fortepian skrzydło. 839/32

Rogowski, kom. sąd. w Kowalewie.